

Święto Trzech Króli

6 stycznia katolicy obchodzili uroczystość Objawienia Pańskiego, czyli święto Trzech Króli: Kacpra, Melchiora i Baltazara. Kończy ono trwające od wigilii obchody święta Bożego Narodzenia. Uroczystość Trzech Króli obchodzona jest także jako dzień misyjny.

Święto Trzech Króli pozostało – zgodnie z nową formułą przykazań kościelnych, zatwierdzonych w 2003 roku przez Watykańską Kongregację Nauki i Wiary – jest jednym z niewielu świąt nakazanych, które są obchodzone w dzień powszedni. Katolicy mają w tym dniu obowiązek uczestnictwa we mszy tak jak w niedzielę, a ci, którzy tego nie uczynią, popełniają grzech.

Według Ewangelii św. Mateusza, za panowania króla Heroda w Judei, do Betlejem – miejsca narodzin Jezusa – przybyli ze Wschodu mędrcy (trzej królowie), gdyż prorocy przepowiedzieli, że urodził się król żydowski. Odnaleźli Jezusa w stajence, oddali mu pokłon i złożyli dary: Kacper ofiarował kadzidło – symbol boskości, Melchior – złoto, symbol władzy królewskiej, a Baltazar – mirrę, zapowiedź męczeńskiej śmierci.

Mędrców lub magów ze Wschodu w średniowieczu zaczęto nazywać trzema królami i ta nazwa przetrwała do czasów obecnych. Nie można z całą pewnością ustalić, z jakich krajów przybyli trzej królowie. Wschodem nazywano wówczas cały obszar położony za Jordanem, a więc Arabię, Mezopotamię i Persję. Większość autorów katolickich łączy ich z Persją.

Na Trzech Króli poświęca się od przełomu XV i XVI wieku złoto i kadzidło; poświęcenie kredy wprowadzono w XVIII wieku. W XVII wieku król Jan Kazimierz składał tego dnia na ołtarzu jako ofiarę wszystkie monety bite w poprzednim roku. Świeconym złotem dotykano szyi, by uchronić ją od choroby. Kadzidłem okadzano domy, także obory z chorymi zwierzętami.

Litery: K+M+B, które - zgodnie z tradycją – pisze się tego dnia poświęconą kredą na drzwiach domów, nie odnoszą się, wbrew obiegowej opinii, do imion legendarnych trzech króli: Kacpra, Melchiora i Baltazara, lecz pochodzą od pierwszych liter – C+M+B – łacińskiego zdania: „Christus Mansionem Benedicat” – „Niech Chrystus błogosławi ten dom” lub „Christus Multorum Benefactor” („Chrystus Dobroczyńcą Wielu”). W święto Trzech Króli rozpowszechniony był zwyczaj obdarowywania dzieci podarunkami. Stąd święto to nazywano szczodrym dniem.

Zgodnie z tradycją, księża w tym dniu zaczynali obchód kolędowy. Zwyczaj ten był znany jeszcze w średniowieczu – księża, wizytując parafian, przepytywali z religii, nawracali grzeszników na drogę cnoty, zbierali datki na Kościół. Tego dnia święcono także pierścionki, medaliki, złote monety, które później wręczano dzieciom opuszczającym dom.

Kultywowany do dziś jest także świecki zwyczaj przepowiadania pogody w rozpoczynającym się roku na podstawie aury panującej w ciągu 12 dni dzielących Boże Narodzenie od Trzech Króli. Owe 12 dni symbolizuje 12 miesięcy nowego roku.

Od Trzech Króli rozpoczyna się karnawał, którego zakończeniem są ostatki - wtorek tym roku 20 lutego) przed środą popielcową, rozpoczynającą wielki post.

PAP



